



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Wt. 20.V Bernardyna Sen.
Śr. 21.V Wiktoryna,
Czw. 22.V Julj
Piąt. 23.V Dezyderego.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 20 maja 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne.

Teatr Polski

Cegielniana № 63.

Tylko 3 gościnne występy **Junoszy STĘPOWSKIEGO.**

Czwartek 22/V „**MARTA**” Premiera! Komedja w 3-ch aktach K. Dunin-Markiewicz. Reżyseruje autor.
Piątek, 23/V „**Profesor Storicyn**” Premiera! Sztuka w 4-ch aktach L. Andrejewa.
Sobota, 24/V „**Rycerz z łabędziem**” Hist. romant. w 3-ch aktach Br. Winawera.

Bilety w rozsprzedaży.

Borysław i Drohobycz zdobyły wojska polskie.

(Wczoraj wydane w dodatku nadzwyczajnym.)

WARSZAWA, 19 maja. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 19-go p. m.

Front galicyjski. W nocy z 18 na 19 b. m. nasze wojska zdobyły Borysław i Drohobycz. Borysław nieuszkodzony. Inne oddziały zdobyły wczoraj Mikołajów i sforsowały mosty na Dniestrze koło Rozwadowa. Szosa i linja kolejowa Lwów-Mikołajów jest w całości w naszym posiadaniu. Olbrzymia zdobycz w materiale wojennym i w jeńcach dotychczas nieobliczona. Nieprzyjaciel ucieka w popłochu. Entuzjazm ludności w zajętych miastach nie da się opisać. W Samborze pierwszego dnia zgłosiło się do szeregów kilkuset ochotników.

Front wołyński: Na całym froncie od granicy Galicji do Prypeci stoimy nad Styrem. Wysunięte nasze patrole zetknęły się w kilku miejscowościach z wojskami bolszewickimi.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

W z. Szefa sztabu generalnego podpisano *Haller*, pułkownik.

Kraków, 19 maja (wł.) Po upadku Starého Sambora a zwłaszcza Sambora, można się było spodziewać, że Borysław za parę dni padnie, w Samborze bowiem przekroczono Dniestr, a z miasta tego idzie kolej żelazna ku Drohobyczowi, skąd główna linja biegnie dalej na wschód, a odnoga kilkunasto-kilometrowa na południe do Borysławia, który położony jest już w Karpatach. Ale wojsko nasze zachęcone zwycięstwem nie dało długo czekać i ruszyło na wschód z takim impetem, że przestrzeń 30-kilometrową do Drohobycza przebyło pomimo oporu cofającego się wojska w ciągu niespełna doby.

Nadmienić należy, że od Sambora biegła ponad Dniestrem jeszcze przez rosjan pozostawiona dosyć silna linja obronna, którą przelać musiała armja polska.

Wojska szły pod dowództwem generała Zielińskiego.

10.50 Masło śmietankowe wyborowe polecają sklepy Warszawskiego Ziemiańskiego T-wa Młoczarskiego.

100%

oszczędzi ten, kto dzisiaj kupi masła na zimę. Jedynie masło majowe dobrze się przechowuje.

Warszawskie Ziemiańskie
T-wo Młoczarskie,
Aleja Kościuszki № 28.

Nie atramentem, lecz krwią.

Doświadczenie niejednokrotnie nam dowiodło, że zbytnie posłuszeństwo i uległość w stosunku do koalicji dziwacznie jakoś zawodzi. Widzieliśmy, jak wyszliśmy na uległości naszej koalicji na Śląsku Cieszyńskim, gdzie Czesi na każdym kroku gwałcili rozejm. Ostatecznie nasza lojalność sprawiła, że Czesi opowiali Zagłębie karwińskie i dowoli nasycają przez swoją zemstę na ludności polskiej, która przeciwstawiała się wrażej inwazji... Ale już typowymi zaiste są rozkazy komisji polsko-ukraińskiej. Jeszcze przed dwoma miesiącami kategorycznie nakazała ona ówczesnemu dowódcy, gen. Rozwadowskiemu, natychmiastowe wstrzymanie wszelkiej ofensywy. Cała prasa narodów ententy energicznie potępiła ten krok, nazywając go niedwuznacznie „intrygantkim”... Działo się to wówczas, gdy ukraińskie bandy w niestłuchany sposób znęcały się nad

jeńcami oraz ludnością polską, wskrzeszając sławetne tradycje hajdamaczyzny, bombardowały Lwów oraz ostrzeliwały pociągi misji koalicyjnej, drwiąc z wszelkich przepisów międzynarodowego prawa. Mimo to komisja polsko-ukraińska z pieczołowitością wprost wzruszającą chciała utrzymać wytworzony przez prusko-austriacką perfidję stan posiadania hajdamaków... Na szczęście ów zamach idylli ukraińskiej został udaremniony i widzimy, jakie są tego skutki. Lwów wyswobodzony a wojska nasze zwycięskie zdobyły oto Borysław i Drohobycz. Lecz historia się powtarza przecież... Oto obecnie w identyczny wprost sposób komisja polsko-ukraińska chce znowu niedopuszczyć do zajęcia okręgu borysławskiego przez wojska nasze, odebrać nam owoce zwycięstw i wstrzymać pochód wojsk polskich. Nie podrzędną wcale rolę odgrywają tu apetyty kapitalistów angielskich na borysławską naftę, której eksploatację ze wspólnałowymyslnością (daję, bo nie mojej!) ukraińcy na lat 50 przyrzekli pono Anglii... Mówi się wiele o zręczności dyplomatów angielskich. Tym razem jednak dali się oni wy-

wieść w pole wschodniej obłudzie ukraińców, gdyż nie chcemy podejrzawać ich o złą wolę... Gdy oto komisja polsko-ukraińska wywierała nacisk na wodzów polskich, żądając zaprzestania kroków wojennych, przedstawiciele ukraińscy nie wypowiadali ostatecznego słowa, oczekując rzekomo z braku pełnomocnictw sankcji władz swoich. W istocie chcieli przeciągnąć rokowania, gdy tymczasem pod osłoną owej niefortunnej komisji polsko-ukraińskiej z gen. Bothą na czele, uspiwszy (na szczęście w swym mniemaniu tylko) czujność wojsk polskich, faworyci angielscy rozpoczęli na własną rękę ofensywę, aby postawić zaskoczonych znielacka polaków przed faktem dokonanym... Przerachowali się jednak. Dzięki żórawiej bacznosci dowództwa polskiego, oraz zdumiewającemu bohaterstwu wojsk naszych, ponieśli klęskę całkowitą. Co byłoby jednak, pytamy, gdyby wodzowie polscy ulegli nakazowi samozwańczemu gen. Bothy i zaufali komisji?... To wszystko dzieje się wówczas, gdy ukraińcy zawierają potajną umowę z bolszewikami, dzieje się to tego samego dnia 12 maja, którego ataman Oskilko z wyższymi oficerami oddaje się w ręce władz polskich, nie chcąc akceptować owych konszachtów ukraińsko-bolszewickich... Więc co to ma znaczyć? Jesteśmy obecnie jedyną tamą, chroniącą Europę przed bolszewizmem; pierściami naszymi zasłaniamy cywilizację zachodnią przed tymi hordami i oto gen. Botha

staje w obronie sprzymierzeńców bolszewickich?

Dosyć mamy tych komisji i komisijek, które na każdym kroku utrudniają naszą, i tak dosyć ciężką sytuację, dają posłuch każdemu podceptowi wrogów, szykanują nas i szkodzą nie tylko nam, ale najwyższemu interesowi koalicji. Dosyć mamy tych papierowych deklaracji i zupełnej ignorancji stosunków, wykazywanych przez różnych p. p. szefów, w rodzaju gen. Bothy. Wyraźnie zaznaczyliśmy naszą niezłomną przyjaźń, oraz sojuszniczą wierność koalicji, wyraźnie podkreśliliśmy najwyższą wdzięczność oraz zaufanie dla wielkich narodów ententy, lecz nie chcemy być igraszką samozwańczych dyktatorów, których nakazy zbyt nieważnie biorą w obronę wrogów naszych.

Dzisiejsze walki o Lwów i Galicję nie atramentem zostały stworzone, lecz krwią!... Krwią naszą przypieczetowane jest prawo Polski do tych ziem i praw tych gen. Botha nam nie wydrze. Dla gen. Bothy to może tylko sprawa naftowego business'a, lecz dla nas to święta walka o prawa

kultury polskiej i prawa życia ludu naszego, którego nie możemy pozostawić na pastwę rzezi motłochu hajdamackiego.

Sami więc sobie damy radę. Obędziemy się bez gen. Bothy z jego komisją, dążącą do sparaliżowania naszej działalności bojowej. Jesteśmy tu obrońcami kultury i ładu przed anarchią bolszewicko-ukraińską, jesteśmy znów, jak i dawniej, przedmurzem cywilizacji, na którą godzą ciemne i rozbestwione masy hajdamaczyzny. A sprawa kultury jest dla nas i dla świata droższa, niż podejrzane interesy kapitalistów angielsko-żydowskich, których rzecznikiem jest ów p. gen. Botha.

Z placówki naszej strącić się nie damy! Wiemy, czym są ukraińskie zobowiązania, choćby poręczane przez tysiąc komisji.

Prawo do ziem, o które walczymy, nie angielskim atramentem panie generale Botha, jest pisane, lecz krwią polską i praw tych nie damy sobie nikomu wydrzeć!

Ichtiosaurus.

Poświęcenie sztandaru dla 28 pułku łódzkiego.

Dzięki ofiarności i zapobiegliwości naszych pań 28 pułk łódzki otrzyma bardzo piękny i kosztowny sztandar. Na amarantowej materji z jednej strony będzie wyhaftowany orzeł polski, z drugiej strony zaś Matka Boska Częstochowska. Wszystko to będzie wykonane podług rysunku znakomitych ilustratorów polskich. Na drzewcu na samej górze osadzony zostanie, odlany ze srebra, orzeł biały, z rozwartymi do lotu skrzydłami, według oryginału jednego ze znanych artystów rzeźbiarzy.

Sztandar będzie kosztował z górą 7000 mk. Poświęcenie sztandaru odbędzie się na Żelazowcu w niedzielę, dnia 25 maja, po mszy połowej. Robione są starania, aby mszę tę celebrował ks. biskup Gall.

Tylko chyba w razie wielkiej niepogody

uroczystość ta odbędzie się w jednym z kościołów łódzkich, o czym nastąpiłyby osobne zawiadomienia.

Będzie to uroczystość niezwykła, dotąd nie odbywała się w Łodzi, to też sądzimy, że cała Łódź przyjmie w niej udział. Wręczenie sztandaru pułkowi odbędzie się w obecności całej starszyny okręgu łódzkiego, a być może i sam minister wojny, jeśli mu czas pozwoli, przyjmie w niej udział.

Straż obywatelska, policja i straż ogniowa będą miały nadzór nad porządkiem.

Komitet uprasza, aby instytucje, które składały się na gwoździe do sztandaru, zechciały przez delegatów swoich zgłosić się do Komitetu sztandarowego w domu Simensa.

KRONIKA.

— Poświęcenie kościoła św. Jerzego.

W niedzielę odbyło się poświęcenie kościoła garnizonowego dla wojsk konsystujących w Łodzi, przerobionego z cerkwi przy ul. Jekaterynburskiej na kościół św. Jerzego.

— Oddział polskiego tow. Czerwonego Krzyża.

a) Powstaje w Łodzi oddział polskiego towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Celem polskiego tow. Czerwonego Krzyża jest współdziałanie w czasie wojny z polskimi władzami państwowymi w udzielaniu pomocy rannym i chorym wojskowym oraz inwalidom.

Polskie tow. Czerwonego Krzyża jest jedyną instytucją w Państwie, mającą prawo korzystania ze znaku Czerwonego Krzyża.

Tow. ma statutowo zapewnioną wyjątkową pomoc i poparcie ze strony wszystkich instytucji władzy państwowej, jako organizacja, dopomagająca rządowi w spełnieniu jego najdonioślejszych zadań.

— Propagowanie idei kooperacji.

a) W celu propagowania idei kooperacji wogóle, a w szczególności zrzeszeń spożywców z inicjatywą naczelnika biura urzędu państwowego p. Romualda Kleszczyńskiego organizowane są odczyty w różnych miastach powiatu łódzkiego i sąsiednich.

Pierwsze z zapowiadanych odczytów wygłoszone zostały w Rogowie i Kaliszu.

P. Kleszczyński, jako ekonomista i kooperatysta zaznajamia w swych referatach szerszy ogół z zasadami kooperatywy i sposobem powołania ich do życia.

— Zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych.

a) Biuro pracy społecznej w Warszawie zwołuje na dzień 31-go b. m. zjazd przedstawicieli wszystkich sejmików powiatowych, na którym rozważanych będzie wiele spraw aktualnych z zakresu samorządu i finansów.

— Na zjazd.

a) Na zjazd przedstawicieli służby ruchu polskich kolei państwowych w Warszawie, z ramienia węzła łódzkiego wyjechali: zawiadowca st. Łódź fabr., p. Aleksander Kamiński i ustawiacz pociągów p. Wincenty Fronczak.

— Mąka pszena nadeszła.

a) Do Łodzi przybyły dwa pociągi mąki pszennej amerykańskiej, jeden dla obwodu łódzkiego, drugi dla miasta, w każdym po 39 wagonów. Na obwód rozdzielono już mąkę dla miast okolicznych w stosunku następującym: Dla Pabjanic 1,000 centnarów, Tomaszowa 950, Zgierz 700, Brzezina 300, Łasku 290, Górki Pabjanickiej 250 i t. p. Pomniejsze gminy zaopatrują się bezpośrednio w Urzędzie aprowizacyjnym.

— Przyczyna przerwy dostawy tłuszczów amerykańskich.

k) Jak się dowiadujemy od kierownika Wydziału handlowego Sejmiku łódzkiego, p. Grabskiego, przerwa w dostawie tłuszczów amerykańskich pochodzi stąd, iż transportowanie takowych odbywa się drogą wodną berlinkami do Warszawy, z powodu trudności technicznych dostawy koleją.

— Czeladź rzeźnicza.

Pod przewodnictwem starszego cechu J. Włodarskiego odbyły się wybory u czeladników rzeźniczych. Na starszego powołano p. Józefa Łacina, a na podstarszego Jana Kędzia.

— Podziękowanie.

Towarzystwo pomocy dla żołnierza polskiego składa wyrazy gorącego podziękowania paniom, które były łaskawe wziąć udział w szyciu mundurów i bielizny dla żołnierzy, jak również i paniom, które wypożyczyły swych maszyn do szycia.

— Stow. spożywcze „Praca”.

a) Odbyło się organizacyjne zebranie mające na celu przekształcenie istniejących przy Związku robotników przemysłu włóknistego „Praca” składnie na kooperatywę na zasadach udziałowych.

Przewodniczył p. A. Kaczmarek. Sprawę referował przez Związek p. B. Pokorski.

Wybrano komisję, złożoną z 7 członków i 5 zastępców, która zajmie się opracowaniem szczegółów założenia kooperatywy.

— Dziwaczne żądanie.

k) Byli urzędnicy z Komitetu rozdziału chleba i mąki, wydani za panamę kartkową, zwrócili się do magistratu z prośbą, aby wobec ich ciężkiego położenia wypłacono im trzymiesięczną pensję, ponieważ władze sądowe oświadczyły, iż sprawa wejdzie na forum sądowe dopiero za 6 lub 8 miesięcy.

Rzecz prosta, iż żądania panów panamiarzy pozostawiono bez skutku.

— Zebranie.

Prezydium koła kierowników szkół polskich za naszym pośrednictwem prosi swych członków o przybycie na zebranie w dniu 21 b. m. o godz. 6 po poł. do lokalu Zrzeszenia nauczycieli Andrzeja 4, w celu powzięcia ważnych uchwał.

— Wielki pożar.

a) We wsi Gawrony, powiatu łęczyckiego, własność p. Witolda Boguckiego, wynikł groźny pożar, który strawił doszczętnie śpichlerz napełniony zbożem, stodoły, budynki z narzędziami, maszynę parową i t. d. Straty obliczają na blisko pół miliona marek.

Przy gaszeniu ognia czynnych było 11-cie oddziałów straży z okolicznych wsi i Łęczycy.

— Smutny wypadek.

W Niedzielę wpadł pod tramwaj żołnierz Zygmunt Zieliński, przy ulicy Długiej niedaleko Benedykta. Koła zmiadziły mu nogę. Pogotowie odwiozło go do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie mu amputowano nogę.

Umowa.

Dnia 15 maja b. r. za pośrednictwem ministerjum pracy i opieki społecznej zawarta została umowa między syndykatem rolników w Warszawie a związkiem robotników niefachowych w państwie polskim na następujących zasadach: 8-godzinny dzień pracy z angielską sobotą, dzienna norma płacy dla rzemieślników 20 do 26 marek dla starszych robotników (specjalistów) i robotników placowych 18 do 20 marek, dla robotnic i chłopców do lat 15 11 do 20 marek, dla robotnic i chłopców ponad lat 15, 14 do 20 marek, dla furmanów i stróży 424 marek miesięcznie; dwukrotna roczna gratyfikacja (Wielkanoc i Boże Narodzenie) zależnie od pomyślnego biegu interesów, deputaty żywnościowe, oraz dla peborowych pensja miesięczna, dla rodziny powołanego 3-miesięczny deputat żywnościowy.

Żądania zaś przyjmowania nowych pracowników, uznanie stałej delegacji robotniczej, usunięcie robotników pozostawiono do rozstrzygnięcia najbliższej przyszłości.

Pozostałości po Niemcach.

— Agenci niemieccy na urzędach.

a) Biuro policji w Zgierzach zakomunikowało komisarzowi ludowemu na powiat łódzki, że mieszkaniec miasta Zgierz Aleksander Krauze, b. agent niemiecki, znany tam z różnych okrucieństw, obecnie jest lotnikiem w wojsku polskim przy warszawskim oddziale.

Były agent niemiecki w Konstancynie Edmund Otto pracuje obecnie jako ochotnik w oddziale lotniczym w Warszawie.

Robert Lajfert był agent niemiecki w temże mieście obecnie zajmuje posadę kontrolera przy analizie mleka w Łodzi.

— Tolerowanie Niemców.

a) W elektrowni miejskiej w Ozorkowie pracuje po dzień dzisiejszy jako monter i kierownik zakładu Maks Szturm, poddany pruski.

Sprawa aprowizacji, czyli przelewanie z pustego w próżne.

(a) Przewodniczący wydziału zaprowiantowania miasta, p. J. Wolczyński, przywiózł nam wiązanek poglądów ze sprawozdań poszczególnych szefów sekcji przy ministerjum aprowizacji, z których wynika, że głównym powodem braku artykułów spożywczych jest uchylanie się zarówno właścicieli, jak i właścicieli ziemskich do dostarczania kontyngensów, niektóre bowiem powiaty dostarczyły zaledwie 1% przypadających im kontyngensów. Najlepszym tego dowodem są cyfry następujące: powiat łowicki w ciągu roku bieżącego obowiązany był dostarczyć, według przyznanego kontyngensu, 95,110 korcy ziemniaków, tymczasem do dnia 2 maja dostarczył tylko 18,336 korcy; z pow. sochaczewskiego przyznano 134,785 korcy, dostarczono zaś 45,338; z pow. skierniewickiego—112,809, dostarczono—36,209; z rawskiego—105,659, dostarczono—36,278; z łódzkiego—281,644, dostarczono—19,047; z łęczyckiego przyznano—65,489, dostarczono zaś 11,009; urząd aprowizacyjny w Poznaniu dostarczył 46,143; różni prywatni dostawcy dostarczyli 836 korcy. Czyli, że zamiast 795,496 korcy, dostarczono do Łodzi do dnia 2 maja r. b. ogółem 166,217 korcy ziemniaków, t. j. mniej aniżeli należało się o 629,279 korcy.

P. Wolczyński jest przeciwnikiem wolnego

handlu. Jedynym środkiem do położenia kresu orgji spekulantów, byłby zakaz wywozu z powiatów wszelkich artykułów pierwszej potrzeby i przyznanie prawa ich zakupu jedynie instytucjom samorządowym*) miejskim i gminnym, lecz z wolnej ręki, drogą wzajemnego porozumienia się producenta z konsumentem.

Szef Wydziału zbożowego, jako jeden z mowy przytoczył, że obecnie ludność wiejska rozgoryczona jest na miasta za to, że otrzymują mąkę amerykańską, przyznane przeto prawa zakupu wyłącznie miastom, rozgoryczyłoby ludność wiejską, a tego rząd sobie nie życzy.

Co się stało?

Przed paru tygodniami (23 kwietnia) nadeszło na stację Łódź-Fabryczna — sześć wagonów fasoli. Co się z tą fasolą stało? Podobno wydano ją na nasienie.

Obecnie nadeszło 15 wagonów ryżu. Konsumentom są w obawie czy ten ryż nie zostanie również jak fasola przeznaczony do... siewu (?).

*) Które nie mniej dały się już ludności we znaki.

Niema innego rozwiązania dla żydów.

Wczorajsze depezy z Wilna i Pińska przyniosły nowe przyczynki do kwestji żydowskiej. W Wilnie żydzi z bronią w ręku występowali przeciwko polakom.

Do Pińska posuwa się ze swymi rodzinami uciekająca przed karą sądu ludu szarańcza bolszewicko-żydowska.

Tymczasem żydzi w Polsce szaleją na punkcie wyłudzenia od polaków praw wyjątkowych dla siebie.

Oto „Gazeta Polska” pisze, że z Paryża powrócił poseł żydowski, Thom, który brał tam udział w naradzie z pp. Władysławem Grabskim i Kozickim w sprawach polsko-żydowskich. Pp. Grabski i Kozicki byli przedstawicielami polskiej delegacji pokojowej. Ze strony zaś ży-

dów, oprócz p. Thoma, uczestniczyli pp. N. Sokołow, b. redaktor „Hacefiry”, Braude, kaznodzieja z Łodzi i L. Lewite z Warszawy. Komisja wspólna odbyła 4 posiedzenia po przeszło 3 godziny. Żydzi domagali się praw narodowych w Polsce. Do porozumienia jeszcze nie doszło. Dalsze obrady są zapowiedziane.

Prawda, że układy z tymi postaciami nie mogą mieć znaczenia dla narodu, ale zawsze mogą pomóc i zabagnić sprawę jasną jak dzień.

Żydzi wobec swego zachowania się w Polsce i na ich rubieżach powinni na 10 do 15 lat zaliczeni być do gości polskich i jako tacy traktowani.

O ile po 15 latach nie zmienią swojej taktyki i nadal będą traktowani jako cudzoziemcy.

Po pogromie Rusinów.

Przemyśl. Z drugiej strony linii bojowej nadeszły tu informacje, iż Ukraińcy przygotowali do ofensywy przeciw Polakom, bardzo wielkie siły. Praca nad zgrupowaniem tych sił wymagała dłuższego okresu czasu, który starano się uzyskać w ten sposób, iż równocześnie wysłanym do Paryża delegatom ukraińskim polecono prowadzić wobec ententy politykę „ugodową” (przez ofiarowywanie rozejmu), i przez to powstrzymać ofensywę polską tak długo, aż przygotowania ukraińskie zostaną ukończone.

Materiał ludzki uzupełnili i wzmocnili Ukraińcy przez lokalne układy z wojskami bolszewickimi, zaś znaczną ilość broni i amunicji otrzymali w zamian za nalę borysławską od Węgier.

Wschodni podstęp.

Wszystkie hajdamackie układy nie były, jednakże szczerze. Ukraińcy maskowali niemi swoje intencje i maskowali w sposób właściwy narodom wschodnim. Wysłano delegacje do Paryża, narobiono hałasu w Londynie i Ameryce.

Intencje tę jednakże odkryto dowództwo polskie. Okazało się, że hajdamacy mieli zamiar przegrupowania wojsk swoich, chcieli więc zyskać na czasie. Dowództwo wojsk polskich skorzystało z tych wieści i podjąwszy ofensywę, zadało hajdamakom klęskę pod Samborem i Łowczem. „Głos narodu” potwierdza to wszystko w swojej depeszy, oto ta depesza w dosłownym brzmieniu:

Zajęcie Samboru.

Przemyśl, 17 maja (PAT). „Ziemia przemyska” donosi, że ludność Sambora po oswobodzeniu miasta przez wojska polskie witała je wacyjnie. Miasto samo nie jest niszczone,

Są tylko drobniejsze uszkodzenia, popełnione przez ukraińców w czasie okupacji. Brak jednak środków do życia. Można dostać tylko jajecznicę, a szklanka herbaty kosztuje 16 koron. Na stacji zajęto 2 lokomotywy i kilka wagonów. Urządzenia elektryczne są prawie nieuszkodzone. Widocznym jest, że ukraińcy nie spodziewali się wejścia wojska polskiego i że to wojsko ich zaskoczyło, bo nawet klucze od kas pozostawili.

Połączenie kolejowe między Chyrowem a Samborem jest lekko uszkodzone, 2 mosty na tej przestrzeni nieznacznie uszkodzone. Drezyna jednak może przejechać. Nad naprawą pracują pionierzy. Na linii między Samborem a Lwowem most na Wereszycy jest wysadzony przez ukraińców. Naprawa jednak będzie prawdopodobnie uskuteczniiona w dniach najbliższych.

Sambor zajęta grupa wojsk, idąca od Mościsk przez Krukieniec. W drodze wojska te zagarnęły część taboru ukraińskiego, zabierając około 70 wozów. Grupa generała Zielińskiego po odparciu ataku ukraińskiego ruszyła na linie ukraińskie i przełamała je. Atak prowadził osobiście generał Zieliński. Po przełamaniu grupa ruszyła w kierunku na Starą Sól i Stary Sambor. Do Przemyśla przychodzą transporty jeńców ukraińców. Są oni bardzo wynędzniali.

Śluszne uchwały.

Lwów, 19 maja (PAT). Na wiecu, który się odbył we Lwowie, pod wrażeniem wiadomości o masowej egzekucji w Złoczowie zapadła uchwała żądająca od polskich władz cywilnych i wojskowych stosowania wobec okrutnego wroga bezzwłocznie najsurowszych środków represyjnych: a) internować i wywieźć wszystkich wybitniejszych rusinów, przyznających

się do stronnictwa ukraińskiego; b) przekroczenia z ich strony międzynarodowego prawa i każde ich wogóle nadużycie i okrucieństwo na polakach dokonane winno być najsurowiej karane na osobach i majątkach tych, którzy bezpośrednio czy pośrednio czynem, rozkazem czy zaniebdaniem winnymi lub współwinnymi byli popełnionej zbrodni, oraz bezzwłoczne zajęcie względnie konfiskata znajdującego się w naszym władaniu narodowego majątku ukraińców na pokrycie szkód, które bądź to rabunkiem lub złośliwym aktem zniszczenia dokonali; c) domaga się, aby w miarę odbierania kraju wprowadzono wszędzie silny rząd celem utrzymania ładu i bezpieczeństwa publicznego.

Echa zajęcia Borysławia.

Lwów, 19 maja. (PAT.) Wiadomość o zajęciu przez uasze wojska Drohobycza i Borysławia wywołała tu nieopisany entuzjazm. Wieczorem we wszystkich lokalach publicznych komentowano akcję naszej armji, zmierzającą do oswobodzenia Galicji wschodniej. W kole literacko-artystycznym zgotowano obecnym oficerom serdeczne owacje.

I znów przerachowali się socjaliści.

Kraków, 19 maja (PAT.) Wczoraj odbył się w sali „Sokoła” wiec rodzicielski, który obradował nad sprawą przyszłej szkoły polskiej. Wiec postanowił sobie za zadanie rozstrzygnąć na podstawie dyskusji i głosowania, czy szkoła polska ma być świecką, czy też nauka religji ma być podstawą, na której oprze się wychowanie młodzieży polskiej. Były wniesione dwie rezolucje, z których jedna domagała się zatrzymania nauki religji, jako przedmiotu obowiązkowego, oraz wychowywania młodzieży w duchu religijnym i narodowym, druga zaś przedstawiła przez redaktora Czapińskiego, socjalistę, zredagowaną była w myśl hasła socjalistycznych. W głosowaniu przyjęto pierwszą rezolucję znaczną większością.

Odbudowa Reims.

Paryż, 19 maja (PAT). Rada miejska miasta Reims po długich i dokładnych badaniach przyjęła projekt odbudowania miasta. Plan ten, zachowując ogólny zarys miasta przed wojną i szanując charakter historyczny, przysporzy miastu wiele nowych i szerokich ulic.

W przewidywaniu ważnych wypadków.

Berlin, 19 maja. (PAT.) Nad granicą szwajcarską na całym brzegu Renu widać nowe ugrupowania wojsk. Wszystkie wojska niepewne odesłano do Anglii i Francji i zastąpiono je wojskami zupełnie pewnymi.

Agitacja Czeska.

Cieszyn, 18 maja (PAT). Według źródeł prywatnych, ale wiarygodnych, Czesi prawie do wszystkich miast Galicji wschodniej i Bukowiny wysłali emisariuszów, których zadaniem jest przygotować grunt do ewentualnego wypowiedzenia się Rusinów za przynależnością do Czechosłowacji. Agitacja uprawiana jest bardzo energicznie, a Rusini, widząc stracone zabiegi utworzenia niepodległej Ukrainy, skłaniają się ku temu prądowi.

Gościnne występy Cleinowa.

Poznań, 19 maja (PAT). W Bydgoszczy odbyło się zgromadzenie 300 przedstawicieli, 600 miejscowości Poznańskiego i Prus wschodnich, celem zaprotęstowania przeciw warunkom pokojowym. Główny mówca Cleinow wywodził, iż nadejdzie godzina, kiedy rząd przerwie rokowania i każdy z bronią w ręku będzie musiał spełnić swój obowiązek. Cleinow dowodził, że Wilson jest kłamcą, któremu nie należy ufać.

Straszenie ententy.

Berlin, 19 maja (PAT.) Przywódcy stronnictwa demokratycznego i centrum zawiadomili Scheidemana, że stronnictwa te zajęły wyraźne stanowisko przeciw podpisaniu warunków pokojowych wersalskich i wycofają swoich członków z rządu, jeżeli rząd postanowi układ podpisać. Dziennik „Vorwärts” widzi w tym pierwszy krok do przesilenia gabinetowego.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 18-go b. m. nasza najukochańsza koleżanka

890-1

ś. † p.

Cela Muszyńska

uczenica kl. IV-ej pensji p. Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok ze szpitala w Radogoszczu, na Stary ementarz katolicki, nastąpi dn. 20-go b. m., o godzinie 4-ej po południu. O czym zawiadamiają pogrążone w nieutulonym żalu

Koleżanki.

Na konferencji pokojowej.

Granice Serbji ustalono.

Paryż, 19 maja (PAT). Granicę serbską ustalono tak, że Serbja otrzymuje dolinę Strumicy. Co do granic Bułgarii z Grecją i Rumunją zażądano uzupełniających informacji od komisji terytorjalnej.

Jednak przybyli.

Paryż, 19 maja (PAT). Prasa neutralna zamieszcza szczegóły o deputacji złożonej z 4-ch włościan z Mazurów, którzy za paszportami amerykańskiego sztabu generalnego przybyli do Paryża, aby domagać się połączenia Mazurów z Polską.

Deputacja ta była także przyjęta przez Wilsona.

Rozumne zarządzenia.

Lyon, 19 maja (PAT). Koła radykalne państw ententy żądają, aby ustalić kurs marki niemieckiej, gdyż nadmierny spadek jej kursu jest sprzeczny z interesami sprzymierzeńców.

Prędko skończyli.

St. Germain, 19 maja (PAT). Wczoraj po południu odbyła się wymiana pełnomocnictw delegatów austriackich jako pierwszy akt konferencji pokojowej z Austrią. Cała ceremonia trwała 5 minut.

Słodkie chwile.

Wersal, 19 maja (PAT). Wczoraj wieczorem delegaci niemieccy przystąpili do badania polskich pełnomocnictw na konferencje pokojową.

Umizgi do Austrii.

Wersal, 19 maja (PAT). Hr. Brockdorf-Rantzau przestudjował obszerny dokument przywieziony przez kurjera z Niemiec, poczem przy pomocy 5 współpracowników zredagował notę dla Austrii, którą zawiezie kurjer.

W obawie przed „neutralnemi“.

Londyn, 19 maja (PAT). Anglja zrzekła się mandatu nad Syryją.

W krainie Proroka.

Konstantynopol, 19 maja (PAT). Greckie wojska wylądowały wczoraj w Smyrnie. Turcy przyjęli je ogniem. Rozwinięła się walka, w której padło 300 Turków i 100 Greków. Ludność grecka przybiera wobec Turków nieprzyjazną postawę. Położenie jest nadzwyczaj poważne.

Rozbiór Turcji.

Paryż, 19 maja (PAT). W sobotę rada 4-ch odbyła 2 posiedzenia.

Zajmowano się podziałem Turcji na strefy. Rozpatrywane są następujące warunki: Stany mają otrzymać mandat dla Konstantynopola i Armenii. Grecja otrzyma strefę nadbrzeżną ze Smyrny jako głównym portem. Włosi mają otrzymać mandat dla południowej Anatolji, gdzie głównym portem jest Adalia. Granicą północną byłaby pustynia przecinająca Azję Mniejszą. Anatolja północna z Brusą i Angorą utworzyłaby państwo tureckie pod panowaniem sułtana. Francja ma otrzymać protektorat nad tym państwem.

„Temps“ powiada, że ten sposób rozwiązania napotyka na trudności.

Paryż, 19 maja (PAT). Obsadzenie Smyrny wywołuje dalej różne komentarze. Pisma te donoszą dalej, że obsadzenie Smyrny wywołało wielkie wrażenie w Konstantynopolu. Wielki Węzیر miał się podać do dymisji.

Turecja azjatycka.

Paryż, 18 maja (PAT). Nowa nota Brockdorf-Rantzau'a w sprawie zagłębia Saary proponuje różne kombinacje, wedle których Niemcy mieliby współdziałanie w eksploatacji. Czterej naczelnicy rządów odbywali narady rano i wieczorem w sprawie cesarstwa tureckiego. Nie zapadła jeszcze decyzja co do podziału Turcji azjatyckiej na kilka stref.

Nadużycia przy poborze.

Radom, 19 maja (PAT). Władze miejscowe wykryły nadużycia przy poborze. Wobec tego wyniki poboru będą częściowo zakwestjonowane.

Nowe kredyty.

Waszyngton, 19 maja (PAT). Kredyt dodatkowy 18 milionów dolarów będzie przyznany Anglii, a 1,319,000 dolarów Belgii.

Zbrodnie bolszewickie.

Warszawa, 19 maja (PAT). K. B. P. donosi: Komunistyczny „Młot“ donosi, że bolszewicy rozstrzelali z pomiędzy wywiezionych zakładników z Wilna Wacława Pac-Pomarnackiego (Głódzkiego), Daniluka i Dyszlona.

30 minut walki.

Helsingfors, 10 maja (PAT). Eskadra bolszewicka wypłynęła rano z Kronsztadu na morze, a zarazem baterje bolszewickie z Krasnoj Gory ostrzeliwały eskadrę angielską. Okrety angielskie po 30 minutowej walce zmusiły eskadrę bolszewicką do ucieczki. Jeden okręt bolszewicki zatonał, 2 inne osiadły na mieliźnie.

Egipt angielski.

Paryż, 19 maja (PAT). Stany Zjednoczone uznały urzędowo protektorat Anglii nad Egiptem.

Hydroplany na wyspach Azorskich.

Paryż, 18 maja (PAT). Pierwszy z 3-ch hydroplanów z Ameryki przybył wczoraj o godz. 1-ej min. 25 do Horta (wyspy azorskie). Przebył on drogę 1,200 mil w 15 godzinach i 13-tu minutach. Inne hydroplany zdążyły za nim w małych odstępach.

Wśród żydów.

Poznań, 19 maja (PAT). W Berlinie odbył się we czwartek wiec obcych poddanych. Większość uczestników stanowili żydzi, a zwłaszcza żydzi rosyjscy. Uchwalono protest przeciw warunkom nałożonym na Niemcy.

Przy pomocy patryjotów.

Berlin, 19 maja (PAT). Porucznik Vogel, który w procesie o zamordowanie Liebknechta i Róży Luksemburg został skazany na 2 lata i 6 miesięcy więzienia zbiegł do więzienia.

Niemcy opuszczają Toruń i okolice.

Płock, 19 maja (PAT). Korespondent „Kurjera Płockiego“ z Lipna donosi: że na całym półkolu wzdłuż granicy b. Królestwa Kongresowego od Nieszawy do Mławy, Niemcy cofają się w głąb Prus. Władze niemieckie poczyniły obszernie przygotowania w celu ewakuacji Torunia.

Nie chcą Niemiec!

Berlin, 19 maja (PAT). „Lokalanzeiger“ donosi, że grupa Niemców w Palatynacie zamierza obwołać niezawisłość swoją od Niemiec.

Miło horoskopy dla Niemców.

Paryż, 19 maja (PAT). W sobotę rano marszałek Foch przybył z Kolonii do Akwizgranu. Odbywszy przegląd całej armii okupacyjnej na lewym brzegu Renu, marszałek udał się na pokładzie okrętu „Bismark“ eskortowany przez wiele kanonierek do angielskiego sztabu u generalnego w Koblencji a stamtąd pojechał do dywizji belgijskiej. Wojsko angielskie na brzegu rzeki powitało go wystrzałami armatnimi.

Giełda berlińska.

Berlin, 19 maja (PAT). Giełda berlińska znów jest czynną od poniedziałku; usposobienie było ostrożne i wyczekujące.

Kolejarze — patryjoci.

Pracownicy stacji Skierniewice wystosowali do władz nast. depezę: Protestujemy kategorycznie przeciwko strajkowi wywołanemu przez obce nam duchem żywioły. Wyrażamy strajkującym najwyższą pogardę jakom wrogom ojczyzny. Żądamy od rządu ujawnienia rzeczywistych winowajców wywołanego strajku i postawienia w stan oskarżenia za zdradę stanu. W obecnych czasach strajki wszelkiego rodzaju mimo najcięższych nawet naszych warunków są niedopuszczalne. Precz z zdrajcami.

Skromne wymagania parobków.

Służba folwarczna z dóbr ks. Lubomirskiego pod Noworadomskiem zastrajkowała. Propozycje, aby zamiast wynagrodzenia w naturze dawano 8.000 rubli rocznie z prawem nabywania produktów po cenach maksymalnych odrzucono.

Strajkuje 90 ordynariuszy i sto posyłek. Chętnych do pracy, którzy mimo wszystkiego się stawili, rozpedzono siłą i groźbami.

Rano inwentarz sprzątnięto, a robotników dniówkowych także rozpedzono.

Ostrzeżenie dla intendencji wojskowej.

Dowiadujemy się, że grupa przedsiębiorców żydowskich wzięta znaczną dostawę mundurów dla armji. Grupa ta rozdała tysiącom okolicznych krawców robotę.

Od niektórych z tych krawców dowiadujemy się, że o ile pierwszy materiał na te mundury był bardzo dobry o tyle obecny jest tak lichy, że rozłazi się pod igłą.

Podszywka i dodatki również podłe. Trzeba przy odbiorze zwrócić na to uwagi. Nie wykluczonem jest, że mogą być podsunięte mundury z innego sukna.

Kolej Częstochowa — Włocławek.

W sali Stow. techników odbyło się wczoraj drugie zebranie przedstawicieli sejmików ziem kaliskiej z udziałem delegatów ministerjów spraw wewnętrznych i kolei żelaznych w sprawie zamierzonej budowy kolei magistralnej Częstochowa—Włocławek. Przewodniczył poseł do Sejmu p. Pułaski.

Rzeczowe wyjaśnienie co do szalonych kosztów budowy kolei w czasach obecnych dawał delegat ministerjum kolei, prof. Stanowicz. Sprawą budową ma się zająć związek samorządów pow. włocławskiego, kolskiego, tureckiego, sieradzkiego i częstochowskiego oraz gminy miejskie Częstochowa i Włocławek.

Zarząd Banku Handlowego

w Łodzi

na zasadzie par. 51 i 52 Ustawy Banku zaprasza niniejszym pp. Akcjonariuszów na

45-te zwyczajne

OGÓLNE ZEBRANIE

w dniu 11 czerwca r. b. o godz. 5-ej po poł. w gmachu Banku Handlowego w Łodzi, przy Al. Kościuszki № 15, odbyć się mające.

Porządek dzienny:

- 1) Przedstawienie sprawozdania i bilansu za rok 1918.
- 2) Wybór członków Rady.
- 3) Komisji Rewizyjnej do sprawdzenia sprawozdania i bilansu za rok 1919.

Do uczestniczenia w powyższym Zebraniu mają prawo akcjonariusze, którzy do dnia 4-go czerwca r. b. złożą swoje akcje w akcje w kasach:

Banku Handlowego w Łodzi,
lub jego oddziałów: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.

Karty wejścia wydawane będą w lokalu Banku w Łodzi na trzy dni przed terminem Zebrania.

Złożone akcje będą zwracane po zamknięciu zebrania, począwszy od dnia 12-go czerwca r. b. Łódź, dnia 17 maja 1919 roku. 889 1



PASTA CZARNY LEW

LION-NOIR.

Znana pasta do obuwia „CZARNY LEW” (Lion Noir) zjawia się na rynku.

Właściwość tej pasty: konserwuje skórę, nadaje jej wydatny połysk, czyni skórę nieprzemakalną i miękką.

Pasta „CZARNY LEW” dzięki jej obfitości farby i tłuszczu czyści i czerni obuwie nawet z najgorszej skóry. **Żądać wszędzie.**

Reprezentant. Skład farb „RIPOLIN”, Warszawa, Graniczna Nr. 9 tel. 94-85. 751w17

Każdą ilość warzyw

dostarczyć może

Towarzystwo Ogrodniczo-Handlowe

866-2

::: w Łodzi, ul. Dzielna № 25. :::

OGŁOSZENIE.

Intendentura Gen. Okr. Łódzkiego zakupi większą ilość desek jedno i dwucalowej grubości. Dostawcy zgłoszą się z ofertami w sekcji Kwaterunkowej Intendentury Gen. Okr. Ł. przy ulicy Cegielnianej № 18 w godzinach między 4-tą a 16-tą po południu. 884 1

Dr. Jelnicki

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne.
ul. św. Emilji № 18
(róg Widzewskiej)
10-12 i 5-7. Panie 4-5.

Wieszczka 857-1

Mme MARIE

Łódź, Radwańska Gm. 5
Chiromancja, Kabalistyka. Grafologia na podstawach badań okultystycznych.
Od 9-1 i od 3-8 wiecz.

W 8-o kl. Gimnazjum Filologicznym A. Zimowskiego

w Łodzi, ul. Targowa № 63

egzaminu dla uczniów nowowstępujących rozpoczyna się dnia 10 czerwca o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelaria szkoły codziennie do 7 czerwca włącznie.

883 7

Dyrektor St. Przedzdecki.

Warsztaty Współdzielcze „WYZWOLENIE” Konstantynowski 98

Przyjmują reparacje

Maszyn rolniczych, lokomobil, młockarni, żniwiarek i t. d. maszyn do szycia, maszyn przemysłowych, wykonywa szybko i solidnie, zamówienia do robót budowlanych, po cenach bardzo umiarkowanych, z własnego i powierzono materiału.

Przyjmują udziałowców chrześcijan, którzy zechcą popierać przemysł Polski. Pożądani Inżynierowie i Technicy. 855 :1

OGŁOSZENIE.

Wójt gminy Górki, powiatu Łódzkiego, niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 27 maja r. b., o godzinie 11 rano, w osadzie Tuszyń, w budynku gminnym, odbędzie się

sprzedaż

z licytacji głośnej prawa połowania na polach, pastwiskach i w lasach osady Tuszyń, obejmujących ogólną przestrzeń 3040 mórg, na okres 2-letni od 15 sierpnia 1919 r. do 15 sierpnia 1922 r. od sumy 1944 Mk. in plus.

Warunki można przejrzeć w każdym czasie w kancelarii Urzędu gminnego w Tuszyń.

Tuszyń, 19.V 1919 r. 888 1.

8-kl. Gimnazjum żeńskie R. Sobolewskiej Długa 90

podaje do wiadomości, że egzaminu wstępne do wszystkich klas rozpoczyna się dnia 5 czerwca.

Podania przyjmuje kancelaria szkoły w g. od 9-1 do dnia 25 maja. 870 3

DYREKTOR.

„Poprad”

Towarzystwo budowlane i handlowe
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
w Nowym Sączu,
biuro ul. Matejki l. 17, telef. 92.

Wykonuje plany i przedsiębiorstwa wszelkich robót budowlanych i inżynierskich na rachunek własny lub obcy. Utrzymuje na składzie i poleca wszelkie materiały budowlane, przyjmuje zastępstwa i komis dotychczas fabrykatów. Podejmuje się wykonania wszelkich robót budowlanych w zdrojowiskach podhalańskich. Pośredniczy w kupnie i sprzedaży nieruchomości. Poleca do natychmiastowej dostawy około 500 lawek szkolnych, trzech i czterech siedzientowych. Ma zapotrzebowanie większej ilości w dostawach cało wagonowych papy dachowej, odlewów żelaznych budowlanych, cementu, wapna, kaffi i wyrobów kamionkowych. 838-2

Krycie, reperacje i smołowanie Dachów papowych
 wykonywa solidnie przedsiębiorstwo robót dekarских i asfaltowych
Jan Maciński
 Łódź, Senatorska 118
 (dom własny).
 772-20

GIEMZOL PASTE do obuwia
 własnego wyrobu poleca
Marjan Waclaw Gliński
 Proszę żądać wszędzie. 807 9

3 ule sprzedam. Wiadomość: Aleksandryjska 54, u gospodarza. 2491-wp.2

Różne:

Chcę przyjąć pracę w składzie aptycznym jako praktykantka. Skończyłam 4 klasy i pracowałam już 2 lata w aptece. Łaskawe oferty pod „Praktykantka”. 2571-1

Człowiek samotny do koni i służąca potrzebni do ogrodnika. Bruss-Zdrowie 13. 2554-13

Ekspedjentka do sklepu mięs czarskiego potrzebna. Wymagana kaucja i poważne referencje. Oferty pod „Sklep” składać w administracji Rozwoju. 2570-2

Gospodyni potrzebna na wieś w Łęczyskach. Wiadomość: Łódź, Przejazd 77 II piętro, od 9 r. do 2 popoł. May-Majewski 2457-1

Kto ma do wynajęcia umeblowane pokoje, mieszkania większe i mniejsze — niechaj nie zwleka i zwróci się natychmiast do biura Aleksandra Gersdorfa „Informator”, Piotrkowska 84, telefon 94. 2338-p.nw1

Kawaler lat 35, na dobrem stanowisku, posiadający parę tysięcy marek, pragnąłby poznać w celu matrymonialnym, przystojną, dobrze zbudowaną pannę lub wdowę bezdzietną do lat 30, z posągiem. Rzecz traktować poważnie. Dyskrekcja zapewniona. Łaskawe oferty do administracji Rozwoju dla „B. D. K.” 2538-2

Mereżki, ażurki, pikoty pięknie wykonywa „Stanisława” Przejazd 49, sklep galanterijny. 2476-nwcs3

Mieszkania różne do wynajęcia. Biuro Gersdorfa „Informator”, Łódź, Piotrkowska 84. 2336-5

Młoda, zdolna panienka poszukuje zajęcia w sklepie lub restauracji jako bufetowa. Adres: Cmentarna № 3 m. 21. 2568-2

Młoda, przyzwoita osoba, poszukuje zajęcia gospodyni w miejscu lub na wyjazd, oraz z prasowaniem sztywnej bielizny. Adres: Cmentarna 3 m. 21. 2569-2

Ogród owocowy jest do wynajęcia w folwarku Siktawa pod Łodzią, dnia 24 maja 1919 r. 2522-1

Ogrodnik z długoletnią praktyką i dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty pod „Ogrodnik” w Rozwoju, 2580-1

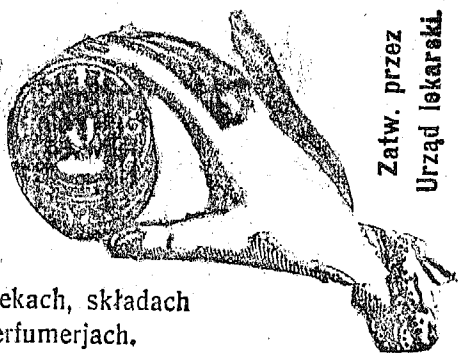
Ostrzeżenie! Ja, niżej podpisany, zawiadamiam nabywcę wewnętrznego urządzenia młyna parowego, znajdującego się w budynku murowanym p. Władysława Zwierzyńskiego w Tuszyńcu pod Łodzią, iż nabyte przez Niego urządzenie jest jedynie moją własnością (prócz maszyny parowej i motoru elektrycznego) i takowe sprzedane zostało nieprawie przez tegoż p. Władysława Zwierzyńskiego, gdyż ja do dotychczas nie upoważniałem nikogo do sprzedaży mego urządzenia. Na mocy rejentalnego i przez hipotekę w Łodzi potwierdzonego aktu, wynajmłem od p. W. Zwierzyńskiego budynek do 1922 roku, w którym urządziłem swoim kosztem młyn parowy. O ile mi jest wiadomem, nabywca wiedząc o powyższym, nabył moje urządzenie. Pana Wł. Zwierzyńskiego za nieprawie dokonaną sprzedaż przedmiotów, będących moją własnością, pociągnąłem do odpowiedzialności sądowej. Józef Krajewski, Warszawa, d. 16 maja 1919 r. 2573-cn3

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje posady gospodyni u jednej osoby. Długo № 90-8, od 12 do 7 w. 2567-1

PIĘGI i PRYSZOCZE!!

usuwa radykalnie tylko znany ze swej dobroci

Krem „EROS”



Zatw. przez Urząd lekarski

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Wystrzegać się kremów z podobnymi nazwami. 771 5



A. Meble z kilku pokoi sprzedam tanio. Karola 8-14, lewa oficyna I piętro. 2466-6

A. Meble wyprzedam zaraz tanio łóżka, materace, szafy, stół, krzesła, otomanę, bielizniarkę, lustra, biurko, łóżeczko, etażerkę, śpiaki, wieszak, szafki nocne, komodę. Piotrkowska 223-3 I piętro, front. 2348-4

Aparat fotograficzny Anastigmat 9x12 sprzedam. Andrzeja 24 m. 36. 2521-2

Bryczka nowa do sprzedania. Piotrkowska 199, ostatnie wejście, II piętro na lewo. 2480-wp.2

Do sprzedania motor ropowy systemu Perkuna, o sile 10 koni, mało używany, oraz dynamo 90 amper, 110 volt, systemu Simens i Halske, u F. Lipińskiego w Złoczewie. 2551-sp.3

Do sprzedania astrolabla z lunetą i kołem pionowym oraz akcje Widzewskiej Manufaktury bawełnianej. Wiadomość: Długa 170, Nikodemski. 2534-2

Jest do sprzedania nowa bryczka jesionowa. Nawrot 80, 2564-ca5

Losy do 5 klasy są do nabycia w Administracji Rozwoju

Liny konopiane sprzedam. Karola 7, stróż wskazuje. 2558-2

Mebel z kilku pokoi, kasę ogniotrwałą, sprzedam. Piotrkowska 189-9. 2511-1

Nici w szpulkach i motkach w dobrym gatunku, po niższej cenie, wyprzedaje prywatnie. Piotrkowska 185 m. 5. 2544-cn5

Nowa resorka, ładnie lakierowana, do sprzedania. Wiadomość w składzie farb Müllera, Przejazd № 4. 2453-nw1

Rusztowanie i statki murarskie do sprzedania. Wiadomość: ulica Kilińskiego (Widzewska) № 113 m. 21, od godz. 9-ej rano do 2 po poł. 2536-3

Rower w dobrym stanie sprzedam. Rzgowska 2-16. 2547-2

Sprzedam resorkę w dobrym stanie. Zgierz, Szeroka 1. 2556-1

Sklep spożywczy i kolonialny z dobrą klientelą, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Radwańska 43. 2428-3

Sarna (samiec) do sprzedania po cenie dostępnej. Wiadomość: ul. Łąkowa 11. 2557-p.n1

Sprzedam wiatrówkę, cena 50 marek. Oferty składać w Rozwoju pod „Wiatrówka”. 2520-1

Wyprzedaż
 Paletka dla dziewczynek i chłopców Mk. 50.- 75.- 100.-
 Garniturki dla chłopców Mk. 75.- 100.- 125.- duży wybór
 Palta damskie ostatnie fasony. 833 1
 Palta męskie M. 325.- 450.- i drożej.
 Garnitury męskie M. 450.- 550.- i drożej.
Szmachel i Rozner
 Łódź, Piotrkowska 100.

Drobne ogłoszenia:

Sprzedaż:

A.A.A. Obrączki złote od 40 A.A.A. marek para, pierścionki, kolczyki duży wybór, gwarancja za złoto 56 próby, zegary ściennie, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Placik, Brzezińska 10, 2512-8

A.A. Baczność! Tania wyprzedaż resztek. Skorzystacie z okazji prawie 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecięce ubrania i palta. Towary na bluzki, sukno, szewioty, jedwabie, muslin de lin, batysty, krepony. Kilińskiego 40 (Widzewska) front II piętro m. 10, wejście z prawa. 2148-wp.n 5

A.A. Meble sprzedaje: szafy, łóżka, kredensy, otomany, garnitur cały, lodownice oraz pianino. Piotrkowska 108. Przeżościecki. 2566-7

A. Zachodnia 68. Fabryka wag poleca wagi wozowe oraz dziesiętne i przyjmuje wszelkie w zakresie tej specjalności wchodzące reperacje. 2545-:6

Zagubione dokumenty.

Aleksander Gąsiorkiewicz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2531-1

A. Loze zagubił legitymację chlebową Nr. 7521 na 3 osoby. 2583-1

Doryn Antonina zgubiła legitymację węglową. 2555-1

Druszcz Michał zagubił nadkartę z fabryki Poznańskiego. 2496-1

Franciszka Zawadzka zagubiła kartę węglową wydaną za № 16106. 2533-1

Józef Lepel zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2552-3

Jan Maćkowski zagubił kartę węglową. 2546-1

Józef Pietrzak zagubił paszport niemiecki wydany w Częstochowie. 2539-3

Józef Staszewski zagubił paszport niemiecki wydany w gm. Łąki pow. Kutno. 2489-1

Łozińska Marjanna zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2494-1

Olga Flak zagubiła legitymację chlebową wydaną na 3 osoby. 2548-1

Rudolf Lange zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2502-1

Stanisław Krakowiak zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2550-3

Walerja Czesna zagubiła kartę węglową wyd. za № 23721. 2549-1

Władysław Kudelski zagubił legitymację chlebową wydaną za Nr. 2653 na 4 osoby oraz kartę węglową. 2540-1

Wacław Browarny zagubił paszport niemiecki wydany w Piątku. 2465-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Chojnach na imię Andrzeja Lichawskiego. 2495-1

Zaginął paszport wydany z gminy Gałków powiatu brzezińskiego, na imię Macieja Skrzyńskiego. 2553-1

Zaginęła karta węglowa Józefa Pióciennika za № 58994. 2545-1

Zaginęła karta węglowa wydana w Łodzi na imię Rozalii Czerskiej. 2535-1

Zgubiono legitymację żywnościową i cztery kartki cukrowe z okresu 101 i cztery kartki mączne z okresu 102 na imię Ignacego Marczewskiego, Szosa Pabjanicka № 51. 2485-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Chojnach na imię Andrzeja Lichawskiego, patent na dewocje wydany w Turku i 80 marek. 2487-1